

PRENUMERATA.

W Łodzi: Rocznie... W KROLESIEWIE I DESARSIWIE: Rocznie... Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 kop., za następstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Korduli Panny. Jutro: Jana Kapistrana. Wschód słońca o godz. 6 m. 34. Zachód o godz. 5 m. 55.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514. Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frontlera w Warszawie i w Łodzi.

„Warszawski dziennik” otrzymał od prezydenta m. Łodzi wiadomość następującą:

W dniu 2 (14) października r. b., o godzinie 9-ej rano, w „Grand-hotelu” miała honor przedstawić się Jego Ekscelencyi ministrowi oświaty sekretarzowi stanu, hrabiemu Delianowowi, deputacya mieszkańców m. Łodzi, składająca się z radców honorowych pp.: Herbsta, Heinza i Konstadta, oraz fabrykantów i obywateli miasta pp.: Kunitzera, Scheiblera, Grohmana, Poznańskiego i kilku innych.

budowę domu dla internatu także przy łódzkiem gimnazjum klasycznym męzkim, z warunkiem, żeby do obu pensyonatów przyjmowani byli uczniowie bez różnicy wyznania i żeby pierwszeństwo mieli przed innymi dziećmi mieszkańców m. Łodzi, którzy zechcą oddać je do internatu”.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 22/X 1891 r.

× Pp. Bachhofner i Rudolf kupili w Łodzi gmach fabryczny przy ulicy Wolborskiej, w którym mieściła się dawniej przedalnia p. Peikerta i zakładają mechaniczną tkalnię wełnianą. × W ostatnich czasach agenci dostawców dla wojsk zakupują znaczne ilości płótna wyrabianego przez włościan w okolicy Łodzi.

projekcie budowy odnogi kolejowej od stacji Piława drogi żelaznej nadwiślańskiej do huty szklanej Czechoy.

× „Nowoje wremia” donosi, że wkrótce w radzie wyższej do spraw kolejowych rozpatrywany będzie projekt ustanowienia przepisów o przyjmowaniu towarów do wysyłania drogami żelaznymi ze składów nie należących do dróg żelaznych. × Od 13 listopada r. b. wprowadzona będzie w życie nowa taryfa dla przewozu nafty i jej przetworów drogami żelaznymi.

nie odległości, wielkich ładunków, nie wyłączając zbożowych, pomiędzy punktami połączonymi koleją żelazną. Raporty w tym względzie coraz liczniej są do Petersburga nadsyłane tak przez zarządy kolejowe, jakoteż deputacye kupieckie, a wszystkie domagają się rady na usunięcie ztego. Jako jedną z najważniejszych przyczyn, sprzyjających konkurencji, nie pożądaney dla rozwoju handlu, wskazano brak dróg dojazdowych do stacji kolejowych, przez co właściciele transportów, mając ponosić znaczne koszty dostawy ładunku do stacji kolejowych i odbioru ich, wolał, z pewnym ustępstwem, ekspedycyować ładunki wprost kołmi na miejsce przeznaczenia.

PRZEMYSŁ.

× Towarzystwo akcyjne fabryki cinku i rądnery „Zbiersk” wyznaczyło dywidende za kompanię 1890/91 w stosunku 6% od kapitału zakładowego.

TELEFONY.

× Nadeszło już zezwolenie na połączenie sieci telefonicznej Sosnowic z Będzinem i Dąbrową. W Będzinie z linii telefonicznej korzystać tylko będzie dom bankierski Bergmana, w Dąbrowie zaś huta bankowa, dom handlowy E. L. Borkowski i fabryka maszyn Braunsteina.

UBEZPIECZENIA.

× Z polecenia zarządzającego warszawskim kantorem banku państwa, wszystkie assekuracye ogniowe zabudowań i majątków ziemskich, stanowiących własność banku państwa, dokonywane dotąd za pośredni-

Florencja Marryat. MOUNT EDEN. Tłumaczenie z angielskiego. (Dalszy ciąg — patrz Nr 234).

Lecz mr. Lyle obiecał nie rozłączać nas z Anią—rzekła pani Featherstone. — Z pewnością — odrzekł Lyle — Ania jest angielską i pozostanie w swoim kraju. — Ale i ty musisz się nauczyć dobrze po angielsku, ty, niedobry chłopczy—rzekła jego narzeczona. — Czy wiesz, Jasperze, że twoja wymowa jest coraz gorsza, zamiasz się poprawić. Dziś zwłaszcza, zdaje mi się, że jesteś jeszcze więcej francuzem, niż kiedykolwiek: Ewelina jest zgorzsona twą wymową. Nikogo nie słyszała tak źle mówiącego. Nieprawdaż, Ewelino? Miss Rayne była wogóle zdumioną panem Lyle. Oczy spoczywały na nim prawie ciągle, a gdy Ania wróciła się do niej z zapytaniem, nie otrzymała odpowiedzi.

— Ach! Ewuniu, czemu mi nie mówisz, co ci się dziś stało?—zawołała Ania.— Jesteś zawsze tak pełna złości! Czyż nie masz nic do powiedzenia nam po tak długim niewiedzeniu? — Cóż mam mówić, ty jesteś królową dnia, Aniu, ty powinnaś trzymać ster rozmowy. Zresztą, trudno tak na rozkaz coś powiedzieć. Czy mogę zapytać się pana, panie Lyle, czy był kiedy w Ameryce? To zapytanie spadło niespodziewanie i zadziwiło wszystkich, a szczególnie zdetonowało tego, do którego było zwrócone. — Co za dziwna myśl!—zawołała Ania, podnosząc brwi — naturalnie, że nie był nigdy. — Dlaczegoż „naturalnie”—mówiła miss Rayne.—Taka podróż jest bagatelą w dzisiejszych czasach i bardzo być może, że mr. Lyle odbył ją nieraz. Interesują mnie Stany. Mam tam krewnych, mógł ich spotkać. Czy pana podróż nie zawiodły aż tak daleko, mr. Lyle? Był jakiś ton w jej głosie, który zmusił go do spojżenia na nią pomimowoli. Po raz pierwszy to oczy Eweliny spotkały się wprost z jego wzrokiem i w tej chwili wydało jej się, że pokój zaczął z nią wiorwać. — Nie byłam nigdy w Ameryce, pani—odpowiedział wolno. — Doprawdy?—zapytała, nie odrywając od niego oczu i stając się naraz bladą śmiertelnie. Zdawało się, że wszystka jej krew odbiegła od twarzy. — Ewuniu! co ci jest — zawołały naraz pani Featherstone z Anią, wstając z miejsc i przybiegając do niej. — Czy się źle czujesz? — Rzeczywiście, nie czuję się dobrze—rzekła Ewelina zmienionym głosem. — Powietrze wiosenne musiało mnie odurzyć. Jeżeli pani pozwoli, mrs. Featherstone, przejdę do drugiego pokoju i tam pocze-

— Pozwól mi sobie towarzyszyć, Ewuniu—prosiła Ania. — Lecz Ewelina odrzuciła jej propozycję dość opryskliwie, jak na jej zwykłą łagodność. — Nie, Aniu, daj mi pokój, wolę być sama; nie zważaj na mnie, proszę, do przejeżdżania; nie róbcie sobie za mną ambarasu. Zdarzenie to wszakże wywarło wrażenie na wszystkich, Ewelina bowiem była ogólną faworytką. Nie przychodziło nikomu na myśl, że niedyspozytyca Eweliny pochodziła z moralnej, a nie z fizycznej przyczyny; zaczęto ją trzeźwić najrozmaitszemi środkami i wkrótce cała służba była zainformowana wiadomością, że panienska palaca zachorowała nagłe. Tak się to zdarza często, że nasi najlepsi przyjaciele, przez swą troskliwość, zadają nam męczarnie, nie dają spokoju w chwili walki duchowej i gwałtem cisnąc się z pomocą i radą, zwiększają tylko cierpienia. Naprawdę Ewelina prawda, błagała, aby dano jej spokój, aż wreszcie postanowiła wrócić do stołu, zapewniając, że czuje się zupełnie dobrze. Mr. Lyle nie podniósł już swego wzroku na miss Rayne. Pomimo zapewnień Eweliny, że już jest zdrową, to jej nagłe zasłabnięcie zrobiło wielkie wrażenie na państwie Featherstones, zwłaszcza, że Ewelina, silna i energiczna kobieta, nie okazywała nigdy przedtem najmniejszej skłonności do omdlenia. Zaniepokojona pani Featherstone skróciła posiedzenie przy stole i zaproponowała przejście do salonu. Lecz Ewelinie trudno było jakoś przyjść do siebie, czuła się zdenierowaną i wzburzoną! — Pozwolisz mi, kochana mrs. Featherstone, odejść do domu, nie mogę zostać proszę, czuję się rzeczywiście słabą. — Ale ty drzyś cała i masz gorączkę,

nie możemy cię tak puścić, zostań na noc w Hall, zaraz poszłę do doktora. — Po doktora? ależ co znowu — zawołała miss Rayne — jestem tylko bardzo zmęczona i wyczerpana. Wiosna, jak pani wie, przyczynia mi wiele zająć, nie byłabym przyjechała dziś, gdyby nie chęć widzenia kochanych państwa. — Cóż, kiedy psujesz nam całą radość, upierając się przy odjeździe. Zebymy chociaż prędko mogli cię znów u nas oglądać. Ania nie będzie zadowolona, aż się zaprzyjaźnisz z panem Lyle, a nie wiem, czyście zamienili ze sobą choć kilkanaście wyrazów. — O, tak, muszę się zaznajomić bliżej z panem Lyle — rzekła Ewelina, ciągle wzburzona — będzie mi zapewne najlepszymi przyjaciółmi. Lecz dziś, pozwólcie mi odejść. — Jasper odprowadzi cię do powozu — rzekła Ania, lecz Ewelina odrzuciła tę propozycję. — Ach! nie, nie chcę fatygować nikogo, sama zejdę. Nie sprzeciwiano się już jej życzeniu, choć Ania upierała się przy towarzyszeniu jej. Ewelina pocałowała ją pośpiesznie, życząc dobrej nocy i wsiadała do powozu, lecz gdy została samą nareszcie, opuścił ją długi udawany spokój, ustępując miejsca strasznej rozpaczce. Osunęła się na poduszki, złamana ogromem cierpienia.

Koniec tomu I-go.

Tom II.

ROZDZIAŁ I.

Po odjeździe Eweliny, mieszkańcy Featherstone Hall długo jeszcze byli pod wrażeniem zaszlego wypadku. Ania szczególnie zmartwiona była i do też rozrze-

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

We czwartek 22 października r. b.

Więś do sprzedania

Komedia w 4 aktach, oryginalnie napisana, przez Antoniego Zalewskiego i Maryana Gawalewicza.

OSOBY:

- Piotr Żabicki p. M. Trapazo
- Zofia, jego córka p-na Ballina
- Władysław Orchocki, jego Schwager p. Gloger
- Orchocka, żona Władysława p-ni Trapszo
- Ida, córka p-na Wyrwica
- Kazimierz Chotecki p. Czyżkowski
- Juchniewicz p. Janowski
- Klementyna p-ni Staszowska
- Dobelańska p. Staszowska
- Henryk Wronowski p. Sosnowski
- Fersohn p. Danielewski
- Bondorski p. Roman
- Doktor p. Morozowicz
- Tomasz, służący p. Bartoszewski
- Janowa, służąca p-na Meszczeraka
- Lokaj, Ferochna p. Wisłocki

Rzecz dzieje się na wsi.

Teatr VICTORIA.

W ŚRODĘ, dnia 23 października 1891 r.

KONCERT

słynnego artysty na skrzypcach **STANISŁAWA TAUBE** ze współdziałaniem słynnej primadonny opery **Felicji Kaszowskiej**

Początek o godzinie 8 wieczór.
BILETA wczesniej nabyć można w kasie teatru Victoria. 2094-

Osoba młoda

z praktyką i patentem berlińskiego konserwatorium, poszukuje stałej posady lub domi-płace. Cena umiarkowana. Udziela też języków. Warszawa, ulica Śliska № 6 Radkiewicz. 2091-2

Dr. Med.

Aleksander Pański

Z WARSZAWY choroby wewnętrzne i nerwowe. Przyjmuje codziennie od 8-10 rano i od 4-6 po poł. Ul. Cegielińska 37, dom Tenenbaum, vis-avis piekarni p. Strenga. 2083-10

Towarzystwo Łódzkich Cyklistów
w Piątek d. 25 b. m.

Generalne posiedzenie

w lokalu Towarzystwa o godz. 8 1/2 wieczorem.

Porządek:
Balotowanie
Wybory człon. do komitetu.
Sprawozdanie stanu kasy.
Różne kwestye dotyczące się Towarz.
Komitet.
2079-3-1

SYNDYK TYMCZASOWY

massy upadłości łódzkiej firmy „Lipszyc i Lubliner“

na mocy art. 502 i 503 kod. handl. wzywa wierzycieli tejże massy, aby w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszego ogłoszenia stawili się przed niżej podpisanym syndykiem bądź osobiscie, bądź przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami oraz by złożyli swoje tytuły do rąk podpisanego syndyka lub w kancelaryi Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, prócz tego, by w ciągu dni piętnastu licząc od ostatniego dnia wyżej wskazanego terminu czterdziestodniowego, stawili się w sali narad wydziału cywilnego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego celem sprawdzenia ich wierzycielności, które odbywać się będzie zawsze o godz. 12 w południe w dniach: 13 (25) listopada, 20 i 28 listopada (2 i 10 grudnia) 1891 roku.

Syndyk tymczasowy
Aleksander Babicki,
Adwokat Przysięgły w Piotrkowie.
2082-1

Dr. W. Micewicz.
Róg ulicy Piotrkowskiej i Zielonej, dom S. Wiślickiego.
Wejście od ul. Zielonej, 2 piętro.
Przyjmuje z chorobami uszu, nosa i gardła do godziny 11, po południu od 3-5.
2027-12-1

Dr. E. Czekański
wyłącznie: **choroby kobiece, weneryczne i skórne.** Ul. Piotrkowska № 39 naprzeciwko Apteki W-go Mullera.
2057-10

S. Fraenkel
NOWY
MAGAZYN MÓD
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 250 (nowy B), 1 piętro obok składu Zyrardowskiego Poleca Sz. Pub. magazyn swój bogato zaopatrzony w **najwiecez modele paryzkie**, oraz wielki wybór **zagranicznych i krajowych materjałów.**
Dla rozpowszechnienia nowego interesu, wszelkie **KAPELUSZE** w tym sezonie sprzedawac będą po cenie kosztu.
PANNY do nanki przyjmują się.
2050-25

A KUSZERKA
Bolmińska z Warszawy
przyjmuje na słabość. Dyskretna i macierzyńska opieka zapewnia się. Ul. Daika № 56, miesz. 26, I piętro, obok kościoła ewangelickiego. 2072-3-1

Artystyczno - rzemieślnicza SZKOŁA ŻENSKA
Jadwigi Przewońskiej
w Warszawie, ulica Nicola № 10.
nagrodzona medalami za najlepsze wyklady rzemiosł i najszgraniejszy kraj. Dla osób przyjezdnych osobno pospieszne knrta. Pensyonarki przyjmują się i patenta wydają. Przy szkole jest pracownia sukien i kapeluszy.
2026-0

NAUCZYCIEL
Muzyki i śpiewu

b. profesor Filharmonicznego Towarzystwa, uczeń M. Rubinsztajna
udziela lekcji muzyki i śpiewu oraz teoryi muzyki i harmonii najnowszą metodą konserwatorium St. - Petersburgskiego i Warszawskiego.
Adres: Ewangelicka ul. dom W-go Nelsnera, pierwsze piętro od frontu. 1936-25-1

ZGUBIONO
Kartę pobytu
wydaną z tutejszego magistratu na imię Stanisława Stroiwę.
Łaskawy znalazca raczy złożyć ją w tutejszym magistracie. 2088-

ZAGINĘŁA
karta pobytu
wydana z tutejszego magistratu na imię Slamy Rozenbluma.
Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w magistracie. 2087-

Отъ Лодзинскаго Отдѣленія Государственнаго Банка.
Лодзинское Отдѣленіе имѣетъ честь довести до свѣдѣнія публики, что съ 9 числа сего Октября Отдѣленіе взимаеъ, вперѣд до измѣненія, по учегу векселей 6% и по ссудамъ подъ залогъ процентныхъ бумагъ 6 1/2 % годовыхъ.
И. д. Управляющаго **Гамрихъ.**
Секретарь **Поповъ.**
2092-1

Kartofle do sprzedania.
Około 1,500 korcy kartofli
do sprzedania. Bliższa wiadomość; Ossowice przez Grodzisk. D. Ż. W. W.
2084-2-1

FILIA ŁÓDZKA Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego przy ul. Zachodniej Nr. 55 (nowy 31), dom D-ra Golca

(LOMBARD)

udziela pożyczek na zastaw kosztowności, oraz na niewielkiej objętości towary. Od pożyczek na kosztowności pobiera miesięcznie procent wraz z opłatą na administracyę w tym stosunku:

od pożyczki rs.	3 do 100	jeden i trzy czwarte,
„ „	101 „ 117	po rs. 1 kop. 75 bez zmiany,
„ „	118 „ 300	po półtora,
„ „	501 „ 600	po rs. 7 kop. 50 bez zmiany,
„ „	601 „ 1,000	po jeden i ćwierć,
„ „	1,001 „ 1,080	po rs. 12 kop. 50 bez zmiany,
„ „	1,081 i wyżej	po jeden i jedna szosta

czyli 14% rocznie.

Markę skarbową opłaca dłużnik. Żadnych innych opłat nie pobiera się. Pożyczkę można spłacać częściowo i w miarę upłaty część zastawu odbierać. Opłata przy wykupie liczy się za każde rozpoczęte 15 dni. Można zalegać w opłacie cztery miesiące. Biuro otwarte od godziny 9 rano do 4 po południu prócz niedziel i świąt uroczystych.
2012-6

Wspierajcie przemysł krajowy!!
UŻYWAJCIE:
S. Glińskiego SZUWAKS gileo-rynowy.
S. Glińskiego SMAROWIDŁO do obuwia.
S. Glińskiego ATRAMENTY.
S. Glińskiego fabryka wyrobów chemicznych w Warszawie.
Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 27, dom W-go Majschatza. 2081-0

Zaginął weksel
na rs. 130, wystawiony przez Frydrycha i Analię matlionków Ingling, na imię Edwarda Ludwika, a platny dnia 19 (31) stycznia 1892 roku. Ostrzega się, że weksel ten jest już zapłacony i nie ma żadnego znaczenia. 2095-

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka
podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) października r. b. o godzinie 10 rano na towarowej stacji Łódź sprzedawane będą przez publiczną licytacyę 2 beczki ślodzi (waga 9 pud. 20 funt.) przybyłe w dniu 30 września (11 października) r. b. za frachtem Ostrowiec-Łódź № 18529.
2-89-1

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka
Z powodu oświadczenia wysyłającego Z. Frejnel, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź - Krzywda № 69971 z dnia 13 (25) września r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego № 69971 uważa za nieważny. 2090-3

Zgubiono paszport,
wydany z gminy Barczew, guberni kaliskiej, na imię Wincentego Miecińskiego.
Łaskawy znalazca raczy złożyć go w magistracie. 2086-

Dwa pokoje z kuchnią
ZARAZ do wynajęcia.
Ulica Ś-go Andrzeja № 16.
2067-3

Książki fabryczne
do zapisywania KAR, zatwierdzone przez inspekcję fabryczną, są do nabycia w Administracyi „Dziennika Łódzkiego“.

Z dniem 25 b. m.
KANTOR mój
przeniesionym zostaje do domu p. D. Tempła dawniej Czapiewskiego, ul. Piotrkowska Nr. 267 naprzeciwko dotychczasowego biura mego.
W^m Landau.
2085-3

W administracyi „Dziennika Łódzkiego“ są do nabycia
PRZEPISY O PRACY MAŁOLETNIICH ROBOTNIKÓW
Książki fabryczne
do zapisywania małoletnich robotników, oraz
KSIĄŻKI
do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników.
Szematy do zapisywania wypadków w fabryce,
oraz wszelkie druki służące
dla sądów pokoju i ominnych.